

Ewangelia Jana

Rozdział 2

1. Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. 2. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. 3. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: Nie mają wina. 4. Jezus Jej odpowiedział: [Czyż] to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja? 5. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. 6. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. 7. Jezus rzekł do sług: Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi. 8. Potem powiedział do nich: Zaczepnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu. Ci więc zanieśli. 9. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli przywołał pana młodego 10. i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. 11. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. 12. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni. 13. Zbliżała się pora Paschy żydowskiej, i Jezus przybył do Jerozolimy. 14. W świątyni zastał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. 15. Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, wypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. 16. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: Zabierzcie to stąd i z domu mego Ojca nie róbcie targowiska! 17. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. 18. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz? 19. Jezus dał im taką odpowiedź: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo. 20. Powiedzieli do Niego Żydzi: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni? 21. On zaś mówił o świątyni swego ciała. 22. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. 23. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w Jego imię, widząc znaki, które czynił. 24. Jezus natomiast nie zawierał im samego siebie, bo wszystkich znał 25. i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co jest w człowieku.